



Złota czcionka

Gazetka
redagowana
przez
uczniów
Gimnazjum nr 1
w Łasinie

Nr 2 (73) październik 2013 r.



**Dla wszystkich nauczycieli
najlepsze, najserdeczniejsze
życzenia
zdrowia,
wrozumiałości
i cierpliwości.**



Pracujemy nad zmianami

Rozmowa z dyrektorem szkoły – Ewą
Szymanowicz

W imieniu uczniów ZSP w Łasinie chcielibyśmy złożyć Pani serdeczne gratulacje z okazji objęcia nowego stanowiska.

- Dziękuję bardzo!

Jak czuje się Pani w nowej roli, jako dyrektor szkoły?

- Jestem tutaj po raz drugi dyrektorem. Miałam dziesięcioletnią przerwę, ale czuję się dobrze, bardzo dobrze, ponieważ znam te wszystkie zadania, które były tutaj do zrobienia. Na pewno jest teraz o wiele trudniej, ponieważ jest więcej problemów, szczególnie w gimnazjum.

Czy planuje Pani wprowadzić jakieś zmiany w funkcjonowaniu naszej szkoły? Jeśli tak, to jakie?

- Cały czas pracujemy nad zmianami. Na pewno teraz naszym najważniejszym celem jest poprawa wyników jeżeli chodzi o egzamin gimnazjalny, czyli takie systematyczne podnoszenie, bo np. z języka angielskiego nasza szkoła jest na pierwszych miejscach w całym województwie, także wynik ten jest naprawdę rewelacyjny. Z przedmiotów przyrodniczych mamy też bardzo dobre wyniki, powyżej województwa, a są przedmioty gdzie powinniśmy jeszcze te wyniki podwyższyć, także to jest na pewno dla nas priorytetem. Ważne jest również bezpieczeństwo i pomoc uczniom we wszelkich problemach.

Jest Pani jednocześnie nauczycielem geografii i historii. Czy trudno jest pogodzić pracę nauczyciela i dyrektora szkoły?

- *Tak jest bardzo trudno ponieważ praca nauczyciela wymaga dużego wysiłku w kontaktach z uczniami. Ja wykonuje wszystkie obowiązki tak samo jak inni nauczyciele. Jestem również w tej chwili opiekunem projektu edukacyjnego dla uczniów klas drugich i wymaga to wiele wysiłku również po południu, czyli to nie jest tylko praca tutaj w szkole, to także cały czas praca popołudniowa. Łączę to wszystko i myślę, że dobrze. Będzie to zweryfikowane za rok i zobaczymy jakie będą wyniki.*

Przy okazji naszej rozmowy może chciałaby Pani przekazać kilka słów uczniom naszej szkoły?

- *Cieszę się, że tutaj jestem. Cieszę się, że są w tej chwili uczniowie, którzy nie sprawiają problemów, bo to daje się zauważyć. Nie mamy problemów takich jakie były w ubiegłym roku, przynajmniej do dzisiaj, a minęło już 6 tygodni. Uczniowie, zdaje się, są teraz bardziej dojrzały, tak mi się przynajmniej wydaje. Skupiają się na pracy. Może troszeczkę z dyscypliną jest gorzej, ale naprawdę cieszę się, że jest mało problemów i szkoła może dobrze funkcjonować. Przy okazji naszego święta, bo to święto całej społeczności oświatowej, mogę pochwalić uczniów i życzyć nam, żebyśmy umieli znaleźć wspólny język oraz aby wszystkie problemy były rozwiązywane wspólnie z nimi dla ich dobra. Życzę też wszystkim uczniom samych sukcesów w nauce i we wszelkich konkursach.*

Dziękujemy, że zgodziła się Pani odpowiedzieć na nasze pytania.

- *Dziękuję bardzo.*

Rozmawiały: Patrycja Erdmańska i Karolina Pawelczyk

Mam czas dla młodzieży

Rozmowa z wicedyrektorem Robertem Głowackim

Jak Pan odnalazł się w funkcji wicedyrektora i czy była to duża zmiana w Pana życiu?

- *Pani dyrektor Ewa Szymanowicz zaproponowała mi stanowisko wicedyrektora i dała czas do zastanowienia. Stanowisko to jest dla mnie wyzwaniem, w którym chciałbym się sprawdzić. Nastąpiła pewna zmiana w charakterze pracy, ponieważ jako „w-fista” miałem mniej godzin, a teraz jestem w pracy od 7.30 czasami do 17.00.*

Czy ma Pan dużo obowiązków i jak Pan sobie z nimi radzi?

- *Obowiązków mam bardzo dużo i staram się im podolać. Czasami szukam wsparcia u drugiej Pani wicedyrektor - Elżbiety Gizińskiej – Firlit, a także o pewne rzeczy pytam byłą wicedyrektor Alicję Rybińską. Jeżeli robię błędy, szybko je poprawiam i staram się ich nie powtarzać.*

Jak się Pan czuje po zamianie sali gimnastycznej na gabinet dyrektora?

- *Najlepiej czuję się w stroju sportowym. Chodzenie w garniturze i koszuli trochę mnie męczy, ale pełniona funkcja tego wymaga.*

Co chciałby Pan przekazać naszym gimnazjalistom?

- *Przede wszystkim proszę o wyrozumiałość. Chciałbym również Samorządowi Szkolnemu życzyć owocnej współpracy z wicedyrektorem. Mój gabinet jest zawsze otwarty dla młodzieży. Jeżeli chce porozmawiać, zawsze znajdę dla niej czas. Wszystkim naszym gimnazjalistom życzę sukcesów w edukacji szkolnej.*



Rozmawiały: Agata Skorocho i Karolina Leśkiewicz

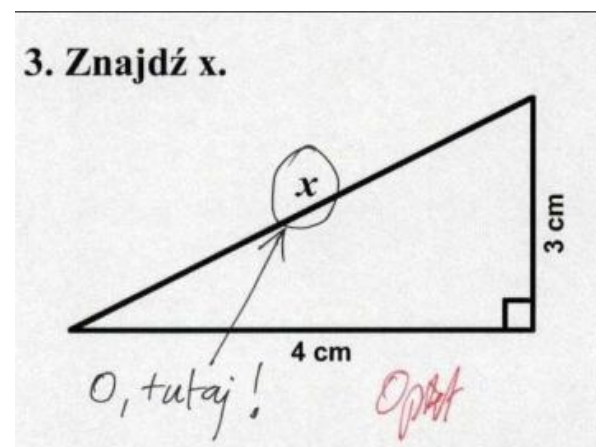
Belfer, jakiego nie znacie...

Poznajcie marzenia, ciekawostki i upodobania naszych nauczycieli. Zadałyśmy różne pytania. Kilkoro nauczycieli zdradziło nam kilka tajemnic o sobie.



Rozmawiały i informacje zebrały: Kinga Cybulska i Natalia Tuńska

<p>Pani Barbara Mrozek Pani ulubiony kolor to... - <i>Różowy.</i> Co zawsze ma Pani przy sobie? - <i>Grzebień.</i></p>	<p>Pani Dorota Rusoń Co zawsze ma Pani przy sobie? - <i>Telefon.</i> Gdyby miała Pani opisać uczniów naszej szkoły jednym słowem, jakie to byłoby słowo? - <i>Niebezpieczni.</i></p>
<p>Pan Zdzisław Eichler Pan ulubiony kolor to...? - <i>Czarny.</i> Gdyby nie został Pan nauczycielem, czym Pan by się zajmował? - <i>Byłbym mechanikiem.</i></p>	<p>Pani Barbara Gizińska Ulubiony Pani przedmiot szkolny z dzieciństwa? - <i>Plastyka.</i> Jakiego dania nie lubiła Pani jeść, gdy była dzieckiem? - <i>Nie było takiego dania.</i></p>
<p>Pan Krzysztof Grabowski Gdyby wygrał Pan milion złotych, na co przeznaczyłby Pan te pieniądze? - <i>Przeznaczyłbym je na Gimnazjum nr 1 w Łasinie</i></p>	<p>Pani Alicja Rybińska Co zawsze ma Pani przy sobie? - <i>Staram się mieć zawsze dobry humor.</i> Pani ulubiony owoc to... - <i>Truskawki.</i></p>
<p>Pani Marzena Szymanek Ulubiony przedmiot szkolny z dzieciństwa... - <i>Oczywiście język polski i w-f.</i> Ma Pani zwierzęta? - <i>Mam dwa kotki: Niunię i Dizy.</i></p>	<p>Pani Teresa Czyżak – Szram Ma Pani zwierzęta? - <i>Tak, mam pieska Pikusia</i> Co zawsze ma Pani przy sobie? - <i>Torebkę.</i></p>
<p>Pani Lucyna Kotewicz Gdyby nie została Pani nauczycielem, czym Pani by się zajmowała? - <i>Projektowałabym ogrody.</i> Gdyby wygrała Pani milion złotych, na co przeznaczyłaby Pani te pieniądze? - <i>Przeznaczyłaby, je na pomoc chorym dzieciom oraz na dalekie podróże wokół świata.</i></p>	<p>Pani Małgorzata Strug Gdyby wygrała Pani milion złotych, na co przeznaczyłaby Pani te pieniądze? - <i>Przeznaczyłaby je na wyjazdy, na koncerty z przyjaciółmi oraz na pracownię chemiczna z prawdziwego zdarzenia</i> Pani ulubiony owoc to... - <i>Granat.</i></p>
<p style="text-align: center;">Pani Anna Bąk – Flatow</p> <p>Gdyby nie została Pani nauczycielem, czym Pani by się zajmowała? - <i>Nie wiem, ale myślę, że ale na pewno pracowałabym z dziećmi.</i> Gdyby wygrała Pani milion złotych, na co przeznaczyłaby Pani te pieniądze? - <i>Podzieliłabym się z potrzebującymi oraz z rodziną.</i></p>	



Uśmiech szkolny



*Pani pyta Jasia:

- Jasiu, co jest stolicą Angoli?
- Londyn!?

*Na religii:

- Kto widzi i wie wszystko?

Na to Jasiu:

- Moja sąsiadka...

*Jasio podchodzi do nauczycielki i mówi:

- Nie chcę pani straszyć, ale mój tato powiedział, że jeśli nadal będę mieć uwagi w dzienniczku, to ktoś dostanie w skórę!

*Jasio pyta panią od biologii:

- Co to takiego, ma sześć nóg, wielkie i wyłupiaste oczy, jest duże i wygląda na oślizgłe?
- Nie wiem.
- Ja też nie, ale coś takiego łązi pani po ramieniu!

*Przed szkołą stoi malec z tornistrem na plecach i klunie, aż uszy więdną. Przechodząca obok kobieta chce go zawstydzić i pyta:

- Czy to w szkole tak nauczyłeś się kląć?
- Tego nie można się nauczyć - odpowiada chłopiec. - Do tego trzeba mieć talent!

*Policjant zatrzymuje kierowcę, który przejechał przez skrzyżowanie na czerwonym świetle. Rozpoznaje w nim swego byłego nauczyciela języka polskiego.

- No, panie profesorze, mandatu panu nie wlepię, ale na jutro napisze mi pan sto razy: " Nie będę przejeżdżał na czerwonym świetle ".

*Nauczyciel kazał Jasiowi napisać w zeszycie 100 razy: " Nigdy nie będę mówił do nauczyciela na TY ". Nazajutrz Jasio przynosi zeszyt.

- Dlaczego to zdanie napisałeś nie 100 razy, tylko 200 ?
- Bo cię lubię Kaziu !

*Ostatniego dnia szkoły nauczyciel żegna się z uczniami:

- Życzę wam wesołych wakacji oraz tego, abyście we wrześniu wrócili do szkoły mądrzejsi.
- Nawzajem, proszę pana!

*Uczeń protestuje:

- Nie zasłużyłem na jedynkę!
- Masz rację moje dziecko, ale regulamin szkolny nie przewiduje niższych ocen

*Dzwoni uczeń do profesora o 3-iej nad ranem i pyta:

- Panie profesorze, co pan robi?
- Jak to co? Śpię!!! - odpowiada profesor.
- No, a ja przez Pana się uczę!!!